

R E C E N Z J E

KS. STANISŁAW WITEK, *Sakrament Pojednania. Podręcznik dla duszpasterzy*, Poznań—Warszawa 1979, ss. 395.

W dwadzieścia lat po ukazaniu się drugiego tomu wydanej na prawach manuskryptu książki ks. Stanisława Hueta, *Sakrament Pokuty w świetle teologii i psychologii* (Warszawa, Wyd. SS. Loretanek Benedyktynek t. I 1955, t. II 1959) polscy księża i studenci teologii otrzymali do ręki nowy podręcznik traktujący o Sakramencie Pojednania, napisany przez znanego teologa-moralistę, profesora KUL, ks. Stanisława Witka. Jest on niejako odpowiedzią na zamówienie społeczne; odpowiedzią oczekiwaną. Duszpasterze bowiem napotykają na coraz większe trudności przy szafowaniu Sakramentu Pokuty. Z drugiej strony pragną go uczynić skuteczną drogą miłosierdzia Bożego i nadziei współczesnego wiernego. Wszystko zaś w świetle soborowego „*accomodata renovatio*”.

Autor określa swój podręcznik jako „mający charakter introdukcyjno-teologiczny” (s. 6). Ma on daleko ważniejsze znaczenie niż zapowiadane opracowanie następane, które ma zawierać wskazania dotyczące kierownictwa w konfesjonalne. Od zrozumienia bowiem strony teologicznej istoty tego Sakramentu zależy jego traktowanie przez szafarza a owocność u penitenta. I zapewne ta idea przyświeca ks. S. Witkowi, gdy po wprowadzeniu mającym charakter historyczny, w części pierwszej skupia się nad istotą grzechu oraz nawrócenia-człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem nawrócenia na drodze sakramentalnej. Zarówno gdy ukazuje sam proces nawrócenia grzesznika jak i sakramentalne jego pojednanie, relatywnie dużo miejsca poświęca m. in. aspektowi eklezjalnemu. Jest to zupełnie zrozumiałe w świetle postulatów, jakie pod adresem Sakramentu Pokuty wysunęła soborowa Konstytucja o Liturgii (KL 72) oraz Ordo Paenitentiae.

Z części drugiej podręcznika poświęconej spowiednikowi, na szczególną uwagę zasługują rozważania dotyczące jego posłannictwa. Przy wykładzie tego problemu Autor szeroko uwzględnia wymagania nowego Rytuału, dając im głęboką podbudowę teologiczną a także płynącą z nauk humanistycznych. Poza tym w części tej znajduje się cała problematyka związana z jurysdykcją oraz obowiązkami spowiednika przed, w czasie i po udzieleniu abszolucji.

W części trzeciej dotyczącej samego penitenta ks. S. Witek umieszcza obok zagadnień związanych z sakramentalnymi aktami penitenta oraz jego duchowego rozwoju, m. in. takie kwestie jak współdziałanie spowiednika z penitentem oraz wspólnoty, jak się wyraża „penitentów”. Można by dyskutować, czy nie odnoszą się one bardziej do funkcji spowiednika jako reprezentanta Boga i wspólnoty kościelnej. Zatem czy nie powinny się znaleźć w części drugiej, podobnie zresztą jak i treść tzw. uzupełnienia zajmującego się zagadnieniem świętokradzkiego nadużycia funkcji spowiednika oraz udzielanie rozgrzeszenia w przypadkach zastrzeżonych.

Na pytanie: gdzie leży nowość i oryginalność podręcznika ks. S. Witka, w porównaniu z dotychczasowymi publikacjami z zakresu Sakramentu Pojednania trzeba odpowiedzieć, że nie należy ich szukać w samym układzie, lecz w treści wykładu. Treść tę czerpie Autor z Objawienia Bożego, Tradycji oraz wypowiedzi Magisterium kościelnego, w szerokim zakresie już z okresu po Soborze Watykańskim II. Obok tego nie obce mu są

wyniki najnowszych osiągnięć psychologii i psychiatrii oraz nauk socjologicznych. Nie waha się także sięgać do literatury pięknej oraz życiowych obserwacji. Wprawdzie w spisie bibliograficznym Autor podaje tytuły 60 pozycji z zakresu omawianej przez niego problematyki, ale nie wydaje się, aby z nich za wiele korzystał. Są to raczej jego własne przemyślenia. Nie oznacza to, że nie są one także inspirowane dotychczasowym dorobkiem teologów moralistów i badaczy dyscyplin pokrewnych.

Szczupłość miejsca nie pozwala na szersze i dogłębniejsze omówienie dzieła ks. S. Witka, co podejmą zapewne inne czasopisma. Niezależnie jednak od tego znajdzie ono uznanie u adresatów, zwłaszcza ze względu na praktyczne i zawsze poszukiwane w duszpasterstwie uwagi, jakie zawiera.

Kraków—Częstochowa

KS. JAN KOWALSKI

RENÉ LATOURELLE, *L'accès à Jésus par les Évangiles — histoire et herméneutique*, Paris—Tournai—Montréal 1978, ss. 272.

Problemowi dostępu przez Ewangelie do Jezusa historii poświęcono w ostatnim ćwierćwieczu wiele (ok. dwustu) różnych, większych lub mniejszych rozpraw. Niezwykle żywe zainteresowanie się tym problemem zarówno katolickich jak i protestanckich autorów pozostaje w związku z propozycją nowych metod badawczych i założeń przy krytyce tekstu Ewangelii, egzegezie i hermeneutyce biblijnej, a mianowicie metody „historii form” (Formgeschichte) i m. „historii redakcji” (Redaktionsgeschichte). Szczególniej zaś na rozbudzenie tego zainteresowania i wzmożenie odnośnych dyskusji oraz polemik wpłynęło stanowisko zmarłego niedawno, głośnego teologa protestanckiego, Rudolfa Bultmanna, który w różnych swych pracach forsuje opinię, iż Ewangelie nie mówią nam o Jezusie historii lecz podają tylko kerygmat o Chrystusie wiary.

Olbrzymia literatura przedmiotu, o którym mowa, powiększyła się o dalszą, poważną pozycję: dzieło profesora teologii fundamentalnej na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, René Latourelle'a pt. *Dostęp do Jezusa poprzez Ewangelię — historia i hermeneutyka*. W dziele tym stara się wybitny teolog jezuicki, autor szeregu cennych dzieł, tłumaczonych na różne języki, odpowiedzieć na pytanie: jaki stosunek istnieje między Chrystusem Ewangelii wyznawanym jako Mesjasz, Pan, Syn Boży, a Jezusem historii, prorokiem z Nazaretu otaczanym przez tłumy entuzjastów, a następnie odepchniętym i skazanym na śmierć przez przywódców swego narodu? Stara się — przy zastosowaniu nowoczesnych metod i osiągnięć badawczych — wykazać, że jakkolwiek prawdą jest, iż dostęp do postaci Jezusa mamy tylko poprzez świadectwo pierwotnych wspólnot chrześcijańskich, nie ulega jednak wątpliwości, że Jezus przedstawiony przez Ewangelie odpowiada w istocie rzeczywistości historycznej Jezusa z Nazaretu.

Tok rozważań autora jest następujący: Po wstępnych uwagach o ścisłym związku sposobu rozstrzygnięcia problemu będącego tematem rozprawy z zagadnieniem wiarygodności chrystianizmu, podaje on w pierwszej części swego dzieła (s. 29—100) zarys historii krytyki ewangelicznej. Charakteryzuje przy tym założenia hermeneutyczne i metody badawcze oraz poglądy głównych przedstawicieli różnych kierunków tej krytyki (autorów protestanckich: H. S. Reimarus, M. Kählera, W. Wrede'go, R. Bultmanna, J. Jeremiasa, E. Käsemanna, G. Bornkamma, J. M. Robinsona, E. Fuchsa, G. Ebelinga, W. Pannenberg, J. Moltmanna — oraz teologów katolickich: W. Kaspera, H. Künga, Ch. Duquoca i E. Schillebeeckxa). Dodaje tu też uwagi o linii rozwojowej egzegezy katolickiej